

III Zjazd Polonii i Polaków z Zagranicy 22-26 września 2007 Polska

Zjechało się do Warszawy 400 delegatów organizacji polonijnych z całego świata oraz reprezentantów mediów polonijnych i instytucji badawczo naukowych. Spotkali się liderzy organizacji polonijnych i wybitne jednostki działające na emigracji. Tym razem Zjazd był zorganizowany wspólnie ze Stowarzyszeniem „Wspólnota Polska” pod patronatem Senatu RP. Jak zawsze (spotkania są co 5 lat) Zjazd rozpoczął się od mszy św. w Kościele Św. Krzyża na Krakowskim Przedmieściu. Msza była bardzo uroczysta - prowadził Prymas Polski, kardynał Józef Glemp. Specjalnym gościem był Arcybiskup Szczepan Wesoły - duszpasterz Polonii. Po mszy delegaci każdego kraju składali wieńce przed Pomnikiem Nieznanego Żołnierza na Placu Marszałka Piłsudskiego. Oficjalne przemówienia, orkiestra dęta, wzruszające wspomnienia o poległych Polakach w Katyniu, Charkowie, Miednoje. Szczególnie widać było grupę rajdowców – motocyklistów, którzy wrócili z pielgrzymki do Katynia. Młode pokolenie oddające hold poległym. Delegacja Kanady złożyła wieniec.

Otwarcie III Zjazdu odbyło się 22 września 2007 w Sali Plenarnej Sejmu RP. Zostaliśmy powitani przez Prezydenta RP Lecha Kaczyńskiego, który podziękował Polonii za wkład w zdobycie niepodległości Polski. „Wasze wysiłki nie poszły na marne - mamy niepodległą Polskę. Dziękujemy Wam za pomoc w czasach walk Solidarności, w czasach stanu wojennego – to właśnie wtedy Polonia niosła pomoc i podtrzymywała nas na duchu. Ten patriotyzm jest dalej potrzebny...”. Prezydent oświadczył, że właśnie dziś została podpisana Karta Polaka – od 10 lat starano się, żeby była przyjęta przez Sejm. Wreszcie to się stało. Karta Polaka daje ułatwienia i przywileje dla Polaków zamieszkałych na Wschodzie. Dla tych Polaków przesunęła się polska granica - oni pozostali tam, gdzie byli z dziada pradziada. Jest to dla nich ważna zdobycz: będą mogli wielokrotnie przekraczać granice Polski, dostawać pracę i stypendia, prowadzić działalność gospodarczą na terenie Polski. Karta będzie wydawana na podstawie wniosku z dokumentacją o pochodzeniu polskim. Następnie przemawiał ostatni Prezydent Rzeczypospolitej na Wschodzie w Anglii- Ryszard Kaczorowski - opisał on wkład Polonii w odzyskanie niepodległości Polski. Marszałek Senatu Bogdan Borusewicz formalnie otworzył Zjazd. Wspomnił niezłomną postawę Polaków na Białorusi. Pokreślił, że Polonia - 20 milionów rodaków rozrzuconych po świecie - stanowi wielki potencjał - może wpływać pozytywnie na wizerunek Polaka na świecie. Wieczorem odbył się koncert orkiestry „Simfonia Varsovia” w Teatrze Narodowym w Warszawie.

W niedzielę pojechaliśmy do Pułtuska na cały dzień obrad. Zaczęliśmy od mszy św. w uroczym kościółku Księżąt Płockich na rynku. Byłam mile zaskoczona wyróżnieniem - podawałam dary przed ołtarz, gdzie odprawiał mszę Arcybiskup Szczepan Wesoły. Atmosfera kościoła, te śpiewy chóru dzieci, długo pozostaną w mojej pamięci. Potem obrady w Zamku, a wieczorem kolacja nad Narwią przy blasku księżyca. To wspaniałe polskie jedzenie, śpiewy i występy. Och, ta nasza Ojczyzna - łażą się w oku kręci. Jesteśmy rozrzucony po całym świecie, z dala od kraju, ale fakt, że spotykamy się w Polsce wzmacnia nasze poczucie łączności z krajem. Także umacniają się kontakty z Polonią na świecie.

Poznajemy wspólne problemy. Kontakty te będziemy dalej kontynuować. Na przykład Federacja Polek będzie dalej współpracować z delegatkami, które spotkałyśmy w ramach Światowego Zjednoczenia Polek. Kombatanci, harcerze mają swoje międzynarodowe organizacje, które pozwalają im pielęgnować tak potrzebne więzi. Taka międzynarodowa sieć współpracy polonijnej jest ważna dla Polski - może efektywnie wzmocnić dobre imię Polaka (i Polki !!) wszędzie, gdzie jest Polonia.

Sesję plenarną w Pułtusku otworzył Prezes Stowarzyszenia „Wspólnota Polska”, prof. Andrzej Stelmachowski wystąpieniem na temat „Budowanie wizerunku Polonii i Polski w krajach osiedlenia”. Prof. Stelmachowski stwierdził, że wszystkich Polaków oraz Polonię łączy więź z Ojczyzną, z językiem i kulturą - jest to nasza tożsamość narodowa. Ale trzeba przyznać, że zachodzi nieuchronny proces zmiany pokoleń – jest to jedno z ważniejszych zagadnień nad

którym trzeba się zastanowić. Przedstawiciel Ministerstwa Spraw Zagranicznych, Dariusz Rostkowski podkreślił rolę, którą spełniają Polacy jako ambasadorzy Polski na świecie. Zachęcał do wykorzystania możliwości promowania Polski na arenie międzynarodowej. Następne referaty o roli Polonii w budowaniu dobrego wizerunku Polski i Polaków wygłosili: Helena Miziniak - honorowy Prezydent Europejskiej Unii Wspólnot Polonijnych, Tadeusz Piłat - obecny Prezes Europejskiej Unii, Władysław Lizoń – Prezes KPK oraz Alexander Zajac, Wiceprezydent Europejskiej Unii. W swoim przemówieniu Prezes KPK W. Lizoń przedstawił krótki historyczny zarys działalności Polonii Kanadyjskiej, wspominał jubileusze różnych organizacji polonijnych, wymienił instytuty naukowe, kościoły i szkoły jako ważne ośrodki polskości. Opowiedział o najnowszym projekcie KPK, który jest zapisem istniejących obiektów historycznych zaznaczających naszą aktywność w Kanadzie. Reszta dnia upłynęła na dyskusjach w Komisjach do spraw oświaty polonijnej, współpracy między Polonią a Polską, do spraw ochrony dobrego imienia Polski i Polaków.

Następnego dnia w salach Sejmu kontynuowaliśmy obrady w Komisjach, aby sformułować postulaty i rezolucje na walną sesję. Komisja do spraw oświaty polonijnej stwierdziła między innymi, że potrzebne są lepsze podręczniki do nauki języka i przekazywania kultury polskiej. W Komisji Współpracy między Polonią a Polską omówiono problemy dotyczące form współpracy. Przemówiłam w tej komisji, aby podkreślić wagę współpracy między Polonią a Polską. Postawiłam wniosek, że potrzebne są nam materiały o osiągnięciach kultury i nauki polskiej w językach kraju osiedlenia. Współpraca powinna się opierać o wymianę ekspertyz i przekazywanie materiałów w celu pracy promocyjnej. Działacze społeczni nie zajmują się tą działalnością w pełnym wymiarze godzin. Pracując społecznie nie mają dosyć czasu lub ekspertyz, żeby takie materiały opracować. Oczywiście są istniejące instytuty naukowo-badawcze. Mimo to, potrzebny jest napływ nowych opracowań dotyczących osiągnięć naszych rodaków rozrzuconych po całym świecie. Obecnie przy komunikacji elektronicznej można takie materiały łatwo udostępniać. Dyskusje w komisjach były ożywione, padało wiele pomysłów i wniosków. Niestety okazało się, że sortowanie tych wniosków przez specjalnie wybraną Komisję było trudne. Niektóre wnioski zginęły. Na przyszłość więcej czasu należy poświęcić na opracowywanie głównych rezolucji. Ta część zjazdu była dość chaotyczna. Pomimo, że Zjazd trwał 5 dni, to czasu dalej brakowało.

Wieczorem odbyła się projekcja filmu Andrzeja Wajdy „Katyń” – było to wielkie przeżycie. Po końcu filmu wszyscy staliśmy w milczeniu ze łzami w oczach - zupełna cisza. Wyszliśmy skupieni, zamyśleni, zbulwersowani tą straszną, bestialską zbrodnią, o której powinien więcej wiedzieć świat. Znów nasuwa się myśl o potrzebie przekazywania tych faktów w krajach osiedlenia w języku angielskim, francuskim i innych. Film ten należy pokazać na całym świecie dodając do niego wstęp historyczny w obcych językach.

Ostatniego dnia odbyło się uroczyste zamknięcie Zjazdu w Zamku Królewskim. Przemówił Premier Jarosław Kaczyński oraz marszałek Senatu Bogdan Borusewicz. Podziękowano delegatom za aktywny udział w obradach oraz za ich wkład w utrzymanie dialogu między Polonią a Polską. Dla kraju było to cenne zapoznanie się z problemami Polonii na świecie. Praca Polonii nad utrzymaniem polskości i nad poprawą wizerunku Polaka jest bardzo potrzebna Polsce. Aby wyrazić uznanie dla najwybitniejszych działaczy Polonii sprezentowano Polonijne Wawrzyny „Wspólnoty Polskiej” dla Ryszarda Kaczorowskiego, arcybiskupa Szczepana Wesołego, działacza Kongresu Polonii Amerykańskiej, nestora (91 lat!) Władysława Zachariasewicza oraz znanej działaczki, Prezes Związku Polaków na Białorusi - Angeliki Borys. Pośmiertnie uhonorowano także Edwarda Moskala, byłego Prezesa Polonii Amerykańskiej. Prezes KPK, Władysław Lizoń odczytał rezolucje Zjazdu. Jednymi z najważniejszych były protest do władz białoruskich w sprawie naruszania praw człowieka oraz uznanie dla Polski za zatwierdzenie Karty Polaka. Prezes Lizoń w imieniu wszystkich delegatów podziękował Wspólnocie Polskiej za zorganizowanie Zjazdu i Senatowi RP za patronat.

Dnia 27 września spędziliśmy dodatkowy dzień obradując w ramach Prezydium Polonii Świata. Ze względu na zły stan zdrowia, prezes Polonii Świata, p. L. Kuczyński nie mógł przyjechać na obrady. W związku z tym zaproponowano zmianę porządku dnia - usunięcie formalnych wyborów

do czasu następnego spotkania. Wywiązała się dyskusja na temat celu działania Polonii Świata i Jej przyszłości. Prezes Lizoń przewodniczył dyskusji. Biorąc udział w tej debacie podkreśliłam ważną rolę porozumienia i współpracy Polonii na całym świecie. Reprezentujemy wielką siłę dla naszej Ojczyzny. Zjazdy są potrzebne jako wymiana doświadczeń, ale trzeba pomysleć o strukturze organizacji i bardziej efektywnych formach działania. Gdy naszym partnerem jest Wspólnota Polska opierająca się o fundusze Senatu, Polonia Świata musi reprezentować realną siłę. Spodziewamy się, że Polonia Świata wzmocni się finansowo i będzie się lepiej komunikowała ze swoimi członkami. Zdecydowano wyłonić Komisję do poprawek Statutu Polonii Świata na następny Zjazd. Następne spotkanie Prezydium odbędzie się najpóźniej za rok w terminie naznaczonym przez Prezesa Lecha Kuczyńskiego.

Poza Zjazdem, nasza delegacja kanadyjska na czele z Prezesem W. Lizoniem spotkała się z Ambasadorem Kanady Davidem Prestonem i pracownikami Ambasady. Na przyjęcie w Ambasadzie zostali zaproszeni byli Ambasadorzy Polski w Kanadzie: Tadeusz Diem, Bogdan Grzeloński, Jerzy Dobrowolski. Z okazji 100-lecia Związku Polaków w Kanadzie, Prezes Robert Zawierucha udekorował medalem Związku Marszałka Senatu Bogdana Borusewicza. Rozmawialiśmy z Ambasadorem na temat ulepszenia procesu wydawania wiz dla Polaków wyjeżdżających do Kanady. Delegatki Federacji Polek w Kanadzie: Iwona Bogorya-Buczowska, Irena Kremblewska, Zofia de Witt wręczyły Ambasadrowi Kanady książkę wydaną przez Federację „Heritage: The Foundation of Polish Culture”. Ambasador przysłał nam list z podziękowaniem.